



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

RPO - 576856 - I/07/AB

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 15 stycznia 2008 r.

**Pan
Krzysztof Olędzki**

W odpowiedzi na pismo z dnia 19 grudnia 2007 r., w którym kwestionuje Pan zasadność zadawania przez nauczycieli prac domowych uczniom, z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich, działając na podstawie art. 11 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o RPO (Dz. U. z 2001, Nr 14, poz.147 ze zm.), przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (Dz. U. z 2004 r. Nr. 256, poz. 2572 ze zm.), nauka jest obowiązkowa do ukończenia 18 roku życia. Przepis art. 15 ust. 2 przywołanej wyżej ustawy stanowi natomiast, że obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat oraz trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 roku życia. Analiza obu cytowanych przepisów pozwala zauważyć, że pojęcie „obowiązku nauki” zawiera w sobie pojęcie „obowiązku szkolnego” i jest od niego szersze.

Obowiązek nauki jest realizowany m.in. w drodze obowiązku szkolnego. Zgodnie z treścią preambuły do ustawy o systemie oświaty *szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności*. Obowiązek szkolny polega głównie, **choć nie wyłącznie**, na uczęszczaniu na zajęcia w szkole określonego typu (por. M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz.*, Dom Wydawniczy ABC, 2006). Wyrażenia

„uczęszczanie na zajęcia” nie można jednak zawęzić do kwestii fizycznego przebywania uczniów w klasie podczas prowadzenia zajęć lekcyjnych. Takie rozumienie przywołanego przepisu kłóciłoby się bowiem z celem ustanowienia obowiązku szkolnego tj. pogłębianiem wiedzy i umiejętności uczniów oraz przygotowania ich do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich. Integralną częścią obowiązku szkolnego są więc na równi: przygotowanie ucznia do zajęć lekcyjnych, obecność ucznia w szkole podczas prowadzenia zajęć, a także utrwalenie zdobytej w czasie zajęć wiedzy.

Potwierdzają to również kolejne przepisy ustawy o systemie oświaty, z których wynika, że rodzice mają obowiązek m.in. zapewnienia regularnego uczęszczania dziecka na zajęcia szkolne, a także obowiązek zapewnienia dziecku warunków umożliwiających **przygotowanie się do zajęć szkolnych** (art. 18 pkt 2 i 3 ustawy o systemie oświaty). Także w tym przypadku wyrażenie „przygotowanie się do zajęć szkolnych” musi być interpretowane szeroko oraz zgodnie z celem ustanowienia obowiązku szkolnego. Przygotowanie się do zajęć szkolnych oznacza m.in. odrobienie zadania domowego, tj. przygotowanie odpowiedniego materiału do lekcji lub wykonanie ćwiczenia mającego na celu utrwalenie przerobionego w szkole materiału.

Ponadto, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w *sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół* (Dz. U. Nr 61, poz. 624 ze zm.), statut szkoły określa obowiązki uczniów, w tym obowiązki w zakresie udziału w zajęciach edukacyjnych, **przygotowania się do nich** oraz właściwego zachowania w ich trakcie (§ 16 b ust. 2 pkt 1 zał. nr 2 do rozp., § 18 b ust. 2 pkt 1 zał. nr 3 do rozp., § 19 ust. 2 pkt 1 zał. nr 4 do rozp., § 20 ust. 2 pkt 1 zał. nr 5 a do rozp.).

W związku z powyższym trudno jest przyjąć, że odrabianie prac domowych przez uczniów szkół publicznych jest pozbawione podstaw prawnych - czy to wyrażonych wprost poprzez formułę „obowiązek przygotowania się do zajęć szkolnych”, czy to pośrednio poprzez określenie celu obowiązku szkolnego.

Co za tym idzie, proponowane przez Pana zniesienie obowiązku wykonywania prac domowych mogłoby w konsekwencji sparaliżować system edukacji i skutecznie uniemożliwić przygotowanie dzieci i młodzieży do samodzielnego, dorosłego życia.

Nie sposób bowiem wyobrazić sobie, że wiedzę niezbędną do prawidłowego rozwoju uczniowie zdobędą wyłącznie podczas ograniczonych w czasie zajęć lekcyjnych.

Pomimo tego, nie ulega wątpliwości, że zakres materiału przeznaczonego przez nauczycieli do przygotowania przez uczniów w domu powinien uwzględniać indywidualne możliwości każdego dziecka oraz prawo do odpoczynku i regeneracji. Zdaniem Rzecznika, zasadę tą narusza m.in. zwyczaj zadawania uczniom obszernych prac domowych do wykonania w czasie ferii szkolnych oraz innych dni wolnych od nauki. Uzasadniony niepokój budzi także praktyka zobowiązująca uczniów do indywidualnego przerabiania w domu materiału, którego nauczyciel nie zdążył wyłożyć uczniom podczas zajęć dydaktycznych w szkole.

W związku z powyższym, zasadnym wydaje się takie ukształtowanie programu nauczania w szkołach i placówkach oświatowych, aby encyklopedyczną wiedzę zastąpiła nauka umiejętności praktycznych oraz kształcenie ogólne pozwalające na zdobycie zawodu i prawidłowy rozwój psychofizyczny dzieci i młodzieży. Dodatkowo, sposób organizacji życia szkolnego, zgodnie z art. 55 ust. 5 pkt 3 ustawy o systemie oświaty, powinien umożliwić uczniom zachowanie właściwych proporcji między wysiłkiem szkolnym a możliwością rozwijania i zaspokajania własnych zainteresowań.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwracał uwagę na negatywne konsekwencje przeładowanych programów szkolnych, m.in. w wystąpieniu do Minister Edukacji Narodowej - Pani Katarzyny Hall w sprawie nadmiernego obciążenia uczniów noszeniem tornistrów.

/-/ Mirosław Wróblewski

Dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego
Biura Rzecznika Praw Obywatelskich